



28. DOBRO WSPÓLNE MATERIALNE I DUCHOWE



I. PROSPEKT WARTOŚCI

W celu utrwalenia wspólnoty i budowania więzi społecznych podejmuje się działania, które umożliwiają osiągnięcie pełni człowieczeństwa. Sens dobra wspólnego wyczerpuje się w służbie człowiekowi. Jest rzeczywistym celem każdego człowieka i każdej społeczności.

1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój społeczny.

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Umiejętność współdziałania poszczególnych członków społeczeństwa.

1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Poszanowanie praw i obowiązków osoby ludzkiej.

1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Czym jest dobro wspólne?
- Zagadnienie dobra wspólnego w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

- Troska o dobro wspólne w codziennym życiu.
- Fundacja jako przykład organizacji, która działa na rzecz dobra wspólnego.

1.5. ZADANIA DLA UCZNIĄ, SAMOWYCHOWANIE

→ NORMY

- Dobro wspólne to ogół materialnych i duchowych czynników potrzebnych do stworzenia dobrobytu.
- Ma wymiar moralny, bo wysiłki na jego rzecz są czynione w służbie dobra.
- Dbanie o dobro wspólne powinno być celem życia politycznego.

→ ZASADY

- Uczę się dbać nie tylko o swoje potrzeby.
- Znam swoje prawa i obowiązki.
- Nie wykorzystuję drugiego człowieka do własnych interesów.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

→ NORMY

- Najbardziej fundamentalny kształt dobra wspólnego stanowi rodzina.
- Kształtowanie zdolności i talentów służy dobru ogółu.
- Zasada dobra wspólnego określa uprawnienia i obowiązki w rodzinie.

→ ZASADY

- Szanuję prawa i obowiązki członków rodziny.
- Wychowuję w duchu dobra wspólnego; podkreślam wspólną odpowiedzialność za ostateczny rozwój wspólnoty.
- Wspieram córkę/syna w wysiłkach doskonalenia własnych zdolności.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

→ NORMY

- Dobro wspólne to zespół warunków życia społecznego, w jakich ludzie mogą realizować swoje osobowe wartości.
- Szkoła jest dobrem wspólnym społeczeństwa.
- Dla realizacji dobra wspólnego potrzebny jest wkład wszystkich, który tworzą społeczność szkolną.

→ ZASADY

- Pokazuję, jak należy dbać o dobro wspólne w szkole i w klasie.
- Uczę, że im większa świadomość dobra wspólnego, tym większa możliwość stworzenia warunków do ich prawdziwego rozwoju.
- Staram się o to, aby wrażliwość na dobro wspólne była przedmiotem wychowania.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Młodzież dzieli się na dwie grupy. Pierwsza z nich ma za zadanie w sposób graficzny przedstawić pięć przykładów dóbr materialnych, które znajdują się w szkole, a druga pięć przykładów dóbr niematerialnych związanych ze szkołą. Następnie uczniowie uzasadniają słuszność stwierdzenia: „Szkoła jest dobrem wspólnym społeczeństwa”.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Młodzież uczy się dbać nie tylko o własne potrzeby. Zna swoje prawa i obowiązki. Ma świadomość dobra wspólnego, co przekłada się na możliwość stworzenia warunków do rozwoju. Rozwijane przez uczniów zdolności i talenty służą dobru rodziny, klasy, lokalnej społeczności.



1.10. ZAGROŻENIA

W myśl rozumienia zasady dobra wspólnego niepokojące jest przeakcentowanie praw kosztem obowiązków, ale i zbytnie podkreślanie obowiązków kosztem praw. Zagrożeniem dobra wspólnego może być też postawa indywidualistyczna skoncentrowana na swoim rozwoju, bez troski o dobro wspólne. Rozwijanie talentów staje się owocem zwalczającej się konkurencji. Pojawia się rywalizacja, a efekty własnej pracy są skrywane przed innymi.

II. WYBRANA LITERATURA Z KOMENTARZEM

POTOP



” Lecz panu Sapieże pilno widać było wjechać, bo nagle kiwnął ręką z dobroduszną, choć wielkopańską niedbałością i rzekł:

– Idzie i Radziwiłł. We dwóch dniach już tu będzie!

Pan Zagłoba zmieszał się, bo raz, że mu się wątek mowy przerwał, a po wtóre, iż wieść o Radziwille wielkie na nim uczyniła wrażenie. Stał więc przez chwilę przed panem Sapieha, nie wiedząc, co dalej mówić; lecz prędko oprzytomniał i wyciągnąwszy spieszenie buławę zza pasa, rzekł uroczyście, przypominając sobie, co było pod Zbarażem.

– Mnie wojsko wodzem swym uczyniło, lecz ja w godniejsze ręce ów znak oddaję, aby młodszym dać przykład, jak *pro publico bono* największych zaszczytów zrzec się należy.

Żołnierze zaczęli pokrzykiwać, lecz pan Sapieha uśmiechnął się tylko i rzekł:

– Panie bracie! aby was tylko Radziwiłł nie posądził, że ze strachu przed nim buławę oddajecie... Byłby rad!

– Już on mnie zna – odparł Zagłoba – i o bojaźń nie posądzi, bom go pierwszy w Kiejdanach splantował i innych przykładem pociągnąłem.

– Kiedy tak, to prowadźcie do obozu – rzekł Sapieha. – Powiadał mi przez drogę Wołodyjowski, żeście przedni gospodarz i że jest u was się czym pożywić, a myśmy strudzeni i głodni.

To rzekłszy, ruszył koniem, a za nim ruszyli inni i wjechali wszyscy do obozu wśród niezmiernej radości.

↑ H. Sienkiewicz, *Potop*, Wydawnictwo Greg, Kraków 2020, s. 356.

KOMENTARZ

Henryk Sienkiewicz (1846–1916) wprowadził do powieści *Potop* – obok bohaterów historycznych – kilka postaci fikcyjnych, spośród których najbardziej barwną jest rycerz Jan Onufry Zagłoba herbu Wczele, słynący z dobrego poczucia

humoru i używania forteli, które niejednokrotnie sprawdziły się lepiej niż oręż w polu walki. W przywołanym fragmencie bohater ten, gotowy do zrzeczenia się powierzonej godności, przywołuje starożytną ideę *pro publico bono* – „dla dobra wspólnego” odnoszącą się do działania w interesie publicznym, z uwagi na dobro ogółu.

Dobro wspólne jako podstawowy czynnik życia społecznego jest kształtowane w celu spełniania przez ludzi ważnych idei i celów, motywuje działania społeczne osób tworzących daną wspólnotę. Takim dobrem wspólnym wszystkich obywateli jest państwo – Rzeczpospolita, to jest „rzecz publiczna”, a troska o dobro wspólne spoczywa nie tylko w rękach osób sprawujących władzę, ale odpowiadają za nią wszyscy obywatele.



III. NAUCZANIE

3.1. SUGESTIE FILOZOFICZNE

Według Arystotelesa wiedza na temat dobra wspólnego nie jest dostępna tylko tym, którzy sprawują władzę w państwie (Platon), lecz jest ona udziałem wszystkich ludzi wolnych. Możliwość poznania dobra według św. Tomasa z Akwinu jest udziałem wszystkich ludzi bez względu na status polityczny. Zwolennicy liberalizmu dobro wspólne traktują jako wypadkową negocjacji, kompromisów. Francuski filozof Gabriel Marcel pisał, że to miłość uzdalnia człowieka do współtworzenia dobra wspólnego (rodziny, narodu, Kościoła). Erich Fromm w kontekście podziału dóbr zauważył, że obecnie „nasza natura została nastawiona na wymienianie i otrzymywanie, na handel i konsumowanie; wszystko, i to w równej mierze dobra duchowe, jak i materialne, staje się przedmiotem wymiany i konsumpcji”¹.

3.2. SUGESTIE DYDAKTYCZNE I PEDAGOGICZNE

W kontekście kształtowania u obywateli demokratycznej wspólnoty bardzo istotnym wydaje się edukacja na temat dobra wspólnego. Często we wnętrzu edukacji przeważa rywalizacja i wadliwa komunikacja międzyludzka. Uczniowie powinni mieć świadomość, że kształtując swoje zdolności i talenty, służą dobru ogółu, a dbanie o wspólny interes wszystkich ludzi jest jednym z determinantów rozwoju. „Pełna treść dobra wspólnego może się ujawniać tylko przy poszanowaniu praw i obowiązków osoby ludzkiej. Dobro wspólne obejmuje

1 E. Fromm, *O sztuce miłości*, tłum. A. Bogdański, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2008, s. 90.



z jednej strony wartości wspólne, z drugiej zaś strony, warunki do pełnego rozwoju osobowego”².

3.3. SUGESTIE PSYCHOLOGICZNE

Realizacja zadań związanych z dobrem wspólnym wymaga wyznaczenia działania poszczególnych członków jej grupy. Do tego potrzebna jest władza, która ustala cele działania. Rolą autorytetu jest podtrzymywanie rozwoju dobra wspólnego. Do realizacji dobra wspólnego konieczna jest miłość społeczna nastawiona na realizację potrzeb i wymagań danej społeczności.



IV. NAUCZANIE RELIGIJNE

4.1. TEOLOG

Według przekazu Dziejów Apostolskich, pierwsi uczniowie Jezusa wszystko mieli wspólne (por. Dz 4, 32-33). Trwali w głębokiej wspólnocie nie tylko duchowej, ale również materialnej. Jak pisze autor natchniony „Nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je i przynosili pieniądze [uzyskane] ze sprzedaży, i składali je u stóp Apostołów” (por. Dz 4, 35). Ci zaś rozdawali każdemu według potrzeby. A zatem źródłem tego wspólnego dobra była miłość i obecność Boga, która łączyła pierwszych chrześcijan. To właśnie miłość i pomoc Boga były gwarancją sprawiedliwie rozporządzanego dobra wspólnego.

W nauczaniu społecznym Kościoła dobro wspólne traktowane jest jako wartość, która, służąc organizacji życia społecznego, porządkuje relacje międzyludzkie. Uwzględnienie zasady dobra wspólnego ma wpływ na społeczne przemiany społeczne, stosownie do wymogów sprawiedliwości społecznej. Ta również najpierw powinna kierować się miłością bliźniego i z niej wypływać³.

4.2. NAUCZANIE PAPIESKIE



Kościół zawsze uczył obowiązku działania dla dobra wspólnego, przez to samo starał się wychowywać dobrych obywateli w każdym państwie. Kościół także uczył, że podstawowym obowiązkiem władzy jest troska o dobro wspólne społeczeństwa; stąd wynikają jej zasadnicze uprawnienia. Ale właśnie w imię tych założeń obiektywnego porządku etycznego, uprawnienia władzy nie mogą być

2 W. Furmanek, *Praca jako dobro człowieka*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2016, s. 847.

3 Por. W. Wesoły, *Pojęcie „dobra wspólnego” w starożytności, średniowieczu i we współczesnym nauczaniu Kościoła*, „Nurt SVD” 2010, t. 44, nr 1(127), s. 261-278.

rozumiane inaczej, jak tylko na zasadzie poszanowania obiektywnych i nienaruszalnych praw człowieka. Tylko wówczas bowiem owo dobro wspólne, któremu służy w państwie władza, jest w pełni urzeczywistniane, kiedy wszyscy obywatele mają pewność swoich praw. Bez tego musi dochodzić do rozbicia społeczeństwa, do przeciwstawiania się obywatele władzy albo też do sytuacji ucisku, zastraszenia, zniewolenia, terroru, którego dowodów dostarczyły totalitaryzmy naszego stulecia pod dostatkiem. Tak więc zasada praw człowieka sięga głęboko w dziedzinę wielorako rozumianej sprawiedliwości społecznej i staje się podstawowym jej sprawdzianem w życiu organizmów politycznych.

↑ RH 17.



” Kochać kogoś, znaczy pragnąć jego dobra i działać skutecznie w tym kierunku. Obok dobra jednostek istnieje dobro związane z życiem społecznym osób: dobro wspólne. Jest to dobro «nas wszystkich», czyli poszczególnych osób, rodzin oraz grup pośrednich, tworzących wspólnotę społeczną. Nie jest to dobro poszukiwane dla niego samego, ale ze względu na osoby, które należą do wspólnoty społecznej i które tylko w niej mogą rzeczywiście i bardziej skutecznie osiągnąć swoje dobro. Pragnienie dobra wspólnego i działanie na jego rzecz stanowi wymóg sprawiedliwości i miłości. Angażowanie się na rzecz dobra wspólnego oznacza z jednej strony otoczenie troską, a z drugiej wykorzystanie zespołu instytucji tworzących w wymiarze prawnym, cywilnym, politycznym i kulturalnym strukturę życia społecznego, które w ten sposób przyjmuje kształt *pólis*, miasta. Tym bardziej skutecznie kochamy bliźniego, im bardziej angażujemy się na rzecz dobra wspólnego, odpowiadającego również jego rzeczywistym potrzebom.

↑ CV 7.

” Indywidualizm nie czyni nas bardziej wolnymi, bardziej równymi, bardziej braćmi. Sama suma korzyści indywidualnych nie jest w stanie stworzyć lepszego świata dla całej ludzkości. Nie może nas też uchronić od wielu nieszczęść, które stają się coraz bardziej globalne. Ale radykalny indywidualizm jest wirusem najtrudniejszym do pokonania. Zwodzi. Pozwala nam myśleć, że wszystko polega na tym, by dać wolną rękę własnym ambicjom tak, jakbyśmy, kumulując indywidualne ambicje i zabezpieczenia, mogli budować dobro wspólne.

↑ FT 105.

4.3. PISMO ŚWIĘTE

” Ci wszyscy, którzy uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, spożywali posiłek w radości i prostocie serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.

↑ Dz 2,44-47.

4.4. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

” Coraz bardziej pogłębia się wzajemna zależność ludzi. Rozszerza się ona stopniowo na cały świat. Jedność rodziny ludzkiej, obejmującej osoby cieszące się równą godnością naturalną, zakłada *powszechne dobro wspólne*. Domaga się ono organizacji wspólnoty narodów zdolnej „zaspokajać różne potrzeby ludzkie, i to zarówno w takich obszarach życia społecznego, jak: wyżywienie, zdrowie,

wychowanie, praca, jak i w szczególnych sytuacjach, które mogą gdzieś wystąpić, jak... przychodzenie z pomocą w trudnej sytuacji rozproszonym po całym świecie... wspomaganie emigrantów i ich rodzin”⁴.

↑ KKK 1911.

V. LITERATURA



- Benedykt XVI, *Encyklika Caritas in veritate*, Wydawnictwo M, Kraków 2009.
- Franciszek, *Encyklika Fratelli tutti*, Wydawnictwo M, Kraków 2020.
- Fromm E., *O sztuce miłości*, tłum. A. Bogdański, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2008.
- Furmanek W., *Praca jako dobro człowieka*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas, A. Maj, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2016, s. 840-849.
- Jan Paweł II, *Encyklika Redemptor hominis*, w: tegoż, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2009, s. 5-76.
- Jan XXIII, *Encyklika Mater et Magistra*, Wydawnictwo Tum, Wrocław 1997.
- Kieniewicz P.H., *By nie zagubić wspólnego dobra*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2005.
- Łętocha R., *O dobro wspólne. Szkice z katolicyzmu społecznego*, Wydawnictwo Libron, Kraków 2010.
- Rozwój i dobro wspólne. Dyskurs w 25-lecie encykliki Sollicitudo rei socialis Jana Pawła II*, red. J. Mazur, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kraków 2012.
- Sienkiewicz H., *Potop*, Wydawnictwo Greg, Kraków 2020.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym [Gaudium et spes]*, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 2002, s. 526-606.
- Szulist J., *W kierunku pełniejszego człowieczeństwa. Dobro wspólne jako wzorzec dla personalistycznych odniesień w rzeczywistości społeczno-politycznej*, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2009.
- Wesoły W., *Pojęcie „dobra wspólnego” w starożytności, średniowieczu i we współczesnym nauczaniu Kościoła*, „Nurt SVD” 2010, t. 44, nr 1(127), s. 261-278.

4 KDK 84.